

Czyta: #TataMariusz



Anna Gratkowska

Zaspany dzieciąt

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



Czyta:
#TataMariusz

Raz pan dzieciąt Bonifacy
Miał na ósmą iść do pracy.
Ale budzik zignorował,
Pod pierzynkę głowę schował.

Więc go żona zaraz stuka:
- Wstań korników szybko szukać!
Wyjdź z pierzyny! Nie trać czasu!
Bo nam zjedzą kawał lasu!

Ale dzieciąt Bonifacy
Dziś nie garnie się do pracy.
Chciałby pospać do południa,
Tylko żona to utrudnia.

I ze złości nogą tupie:
- Ja zegarek tobie kupię!
Ty powiesz go na ścianie
I obudzi cię kukanie!

Ale zaraz myśli sobie:
- Ja ze śpiochem nic nie zrobię!
Bo czy zmieni coś zegarek,
Kiedy dzieciąt nocny marek?

